

Prof. dr hab. Maciej Haman
Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego
maciej.haman@psych.uw.edu.pl

Recenzja osiągnięcia naukowego oraz dorobku dr Kristiana Hartmanna w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego

Dr **Kristian Hartmann** złożył wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie psychologia, przedstawiając cztery odrębne osiągnięcia naukowe pod roboczymi tytułami: (1) „Opracowanie wieloaspektowej definicji emocji oraz pięcioczynnikowego modelu cech emocjonalnych wraz z operacjonalizacją”, (2) „Badania nad rozwojem poznawczo-emocjonalnym, dzieci ze szczególnym uwzględnieniem teorii umysłu”, (3) „Teoretyczna i metodologiczna systematyzacja podejścia psycholeksykalnego w badaniu wszystkich różnic indywidualnych” oraz (4) „Wykorzystanie wiedzy psychologicznej w celach aplikacyjnych”. Poniższa recenzja odwołuje się do kryteriów oceny wyszczególnionych w art. 219 ustawy z dn. 20 lipca 2018 „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz. U. 2020, poz. 85, z późniejszymi zmianami; dalej określanej jako „Ustawa”).

Przebieg dotychczasowej kariery naukowej

Habilitant uzyskał stopień naukowy doktora w dyscyplinie psychologia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w r. 2017 na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Klasyfikacja deskryptorów stanów emocjonalnych języka polskiego”. Po uzyskaniu stopnia doktora pracuje w Instytucie Psychologii Uniwersytetu KEN w Krakowie, latach 2018-2023 na stanowisku asystenta, a od roku 2023 do teraz na stanowisku adiunkta. Odbił też dwa 30-dniowe staże naukowe na Uniwersytecie La Laguna w Hiszpanii (2025) i Uniwersytecie w Cienfuegos na Kubie (2024), spełnia więc kryteria określone w art. 219 ust. 1 p. 3 Ustawy.

Ocena głównych osiągnięć naukowych

Zgodnie z art. 219, ust 1, p. 2 Ustawy, stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b. Kandydat zgłosił cztery odrębne osiągnięcia habilitacyjne o dość różnorodnej tematyce. Osiągnięcie pierwsze („Opracowanie wieloaspektowej definicji emocji oraz pięcioczynnikowego modelu cech

emocjonalnych wraz z operacjonalizacją”) składa się z autorskiej monografii naukowej oraz dwóch powiązanych z nią tematycznie autorskich rozdziałów w monografiach zbiorowych w języku polskim i dwóch artykułów w czasopismach indeksowanych w bazach Scopus i WoS, jednego autorskiego i jednego wieloautorskiego, w którym habilitant jest drugim autorem.

Osiągnięcie drugie („Badania nad rozwojem poznawczo-emocjonalnym, dzieci ze szczególnym uwzględnieniem teorii umysłu”) jest cyklem dwóch wieloautorskich artykułów w j. angielskim w czasopismach indeksowanych w bazach Scopus i WoS, w jednym z nich habilitant jest pierwszym, a w drugim jednym z kolejnych autorów oraz autorskiego rozdziału w wieloautorskiej monografii naukowej.

Osiągnięcie trzecie („Teoretyczna i metodologiczna systematyzacja podejścia psycholeksykalnego w badaniu wszystkich różnic indywidualnych”) składa się z trzech artykułów w j. angielskim w czasopismach indeksowanych w bazach Scopus i WoS, w jednym z których habilitant jest jedynym autorem, a w pozostałych dwóch jednym z wielu autorów.

Osiągnięcie czwarte („Wykorzystanie wiedzy psychologicznej w celach aplikacyjnych”) składa się z dwóch artykułów, jednego w polskim czasopiśmie „Logopedia”, gdzie habilitant jest jednym z wielu autorów oraz jednego w czasopiśmie indeksowanym w bazach Scopus i WoS, w którym habilitant pełni rolę pierwszego autora.

Cztery zgłoszone osiągnięcia obejmują szeroką tematykę z co najmniej trzech różnych obszarów psychologii i nie stanowią łącznie spójnej całości, ale też prawdopodobnie dlatego habilitant traktuje je odrębnie. W moim odczuciu możliwe było połączenie w jedno osiągnięcie zgłoszonych jako osiągnięcia 1. i 3. Dotyczą one podejścia psycholeksykalnego w badaniu różnic indywidualnych (osiągnięcie 3.) a w szczególności różnych typów emocjonalności (osiągnięcie 1.) Wydaje się też, że wykorzystanie metody analizy leksykalnej w psychologii różnic indywidualnych (w szczególności do klasyfikacji cech emocjonalnych) jest największym i najbardziej oryginalnym wkładem habilitanta w rozwój psychologii. Pozostałe dwa osiągnięcia dotyczą rozwoju poznawczego w zakresie rozumienia umysłu i emocji (osiągnięcie 2.) i problematyki związanej z superwizją w terapii logopedycznej (osiągnięcie 4.). Szeroki zakres tematyczny sprawia, że prawdopodobnie żaden z recenzentów powołanych w postępowaniu habilitacyjnym nie jest w stanie dokonać pełnej merytorycznej oceny wniosku. Nie mając zupełnie kwalifikacji w zakresie psychologii różnic indywidualnych i psychometrii, ani w zakresie stosowanej psychologii klinicznej nie mogę podjąć się oceny osiągnięć 1., 3. i 4. pod względem ich znaczenia naukowego, a jedynie ocenić je od strony formalnej. W zakresie moich kompetencji merytorycznych mieści się natomiast osiągnięcie 3. i jemu poświęcę najwięcej uwagi.

Najważniejszym składnikiem osiągnięcia 1. („Opracowanie wieloaspektowej definicji emocji oraz pięcioczynnikowego modelu cech emocjonalnych wraz z operacjonalizacją”) jest monografia pod autorstwem Kristiana Hartmanna „Emocja jako cecha: Identyfikacja i walidacja pięcioczynnikowego modelu cech afektywnych”, wydana przez Wydawnictwo Academicon w Lublinie w 2025 r. Praca liczy 232 strony zasadniczego tekstu i 84 strony bibliografii (ponad 900 pozycji bibliograficznych) i składa się z 6 rozdziałów definiujących emocje i odnoszący się do nich język (r. 1), inteligencję emocjonalną (r. 2), analizę związków emocji i osobowości (r. 3), a

następnie opis metody (r. 4) i przebieg badań własnych (r. 5, raportujący w kolejnych podrozdziałach cykl pięciu kolejnych badań) i końcową dyskusję (r. 6). Monografia (oprócz wspomnianej już bardzo obszernej bibliografii) obejmuje także informacje o źródłach finansowania badań, spis treści, spis tabel i rysunków, 4 załączniki zawierające szczegóły niektórych użytych metod oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. W oparciu o analizę leksykalną języka odnoszącego się do emocji, autor proponuje i testuje oryginalny pięcioczynnikowy model cech emocjonalnych. Całość sprawia wrażenie kompletnego i rzetelnego raportu z dużego projektu badawczego, którego wynikiem jest oryginalny model cech emocjonalnych w zamyśle autora komplementarny do głównych modeli cech osobowości (takich jak np. „wielka piątka”). Warto zauważyć, że zgodnie z Ustawą, monografia raportująca istotne osiągnięcie naukowe jest (po spełnieniu dodatkowych wymagań) dostateczną podstawą do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Tak jak napisałem, nie posiadam kompetencji do oceny merytorycznej tego osiągnięcia, nie mogę więc jednoznacznie rozstrzygnąć, że jest to osiągnięcie znaczące, było ono jednak pozytywnie zaopiniowane w procesie recenzji wydawniczej przez niewątpliwy autorytet w tym zakresie – prof. dr hab. Kamila Imbira. Także przynajmniej niektóre z powiązanych z monografią publikacji przeszły przez proces recenzji w uznanych czasopismach międzynarodowych i, choć w odróżnieniu od samej monografii, mają one raczej przyczynkowy charakter, w sumie składają się na osiągnięcie, które przynajmniej pod względem formalnym wyczerpuje wymagania art. 219, ust 1, p. 2 Ustawy. Tym samym, jeśli ocena tego osiągnięcia zostanie potwierdzona przez przygotowanych do tego merytorycznie recenzentów, wydaje się ono wystarczające do sformułowania końcowego wniosku o przyznanie dr Kristianowi Hartmannowi przez Radę Dyscypliny Psychologia Uniwersytetu KEN stopnia doktora habilitowanego.

Tę ocenę dodatkowo wzmacnia analiza osiągnięcia 3. Składające się na nie 3 artykuły są wyraźnie powiązane z osiągnięciem 1. W artykule „Comprehensive psycholexical classification of Polish person-descriptive terms” (Current Issues in Personality Psychology 7 (2), 142-154; autorzy: O Gorbaniuk, A Korczak, N Toruj, A Czarnejko, K Macheta i 5 innych) analiza leksykalna została zastosowana do ponad 100.000 użyć języka do opisu innych osób. Jest to ogólnie ta sama metoda, którą habilitant wykorzystał w swoich badaniach raportowanych w monografii oraz w zgłoszonym w ramach osiągnięcia 1. artykule „The comprehensive psycholexical taxonomy of the Polish lexicon of emotions”, opublikowanym przez zespół autorski, którego skład w istotnej części się pokrywa. Autorski artykuł „The psycholexical approach to individual differences” (Theory & Psychology, 35, 6, <https://doi.org/10.1177/09593543251352437>), to krótkie wprowadzenie teoretyczne do zastosowań metody psycholeksykalnej w psychologii różnic indywidualnych, także w zakresie cech emocjonalności. Jedynie trzeci artykuł w tym cyklu (Misiuro, T., Gorbaniuk, O., Macheta, K., McNeill, M., Kubicka-Jakuczun, J., Kuźmik, M., ... & Zygnerska, M. (2022). Validation and psychometric properties of the HEXACO personality inventory observer report form in the polish language. *Journal of Personality Assessment*, 104(6), 844-854) nie odnosi się bezpośrednio do metody psycholeksykalnej i wydaje się słabo powiązany z dwoma pozostałymi i z cyklem składającym się na osiągnięcie 1. W dwóch z artykułów habilitant jest tylko jednym z wielu autorów (nie pierwszym) i choć w autoreferacie podkreśla swój wkład w te prace, to polegał on bardziej na wykonywaniu

części zadań w zespole kierowanym przez innego badacza. W sumie więc osiągnięcie 3., jeśli traktowane oddzielnie od osiągnięcia 1., trudno uznać jako cykl powiązany tematycznie i jako ważne osiągnięcie naukowe, do którego habilitant wniósł znaczący wkład. Jest natomiast cennym uzupełnieniem osiągnięcia 1. i powinno być traktowane łącznie z nim.

Tak jak napisałem wyżej, czuję się merytorycznie przygotowany do oceny osiągnięcia 2. Na osiągnięcie to składają się trzy artykuły. Opublikowany w zbiorze „Próby kognitywistyczne” pod red. Z. Wróblewskiego i A. Guta (Lublin, Wydawnictwo KUL, 2022) autorski tekst „Teoria umysłu a sposoby rozumienia emocji przez dzieci” w intencji habilitanta miał stanowić (cytując autoreferat) „krytyczną syntezę wiedzy na temat stanu relacji między kompetencjami społeczno-poznawczymi: teorią umysłu (ToM) a rozumieniem emocji w okresie dzieciństwa”. W mojej ocenie tekst słabo wypełnia tę rolę. Po pierwsze, nie oddaje aktualnego stanu wiedzy z badanego obszaru. Pomimo, że tekst został opublikowany w 2022 r cytowane są głównie publikacje sprzed 2010, a nawet 2000 r, co w obszarze, w którym dokonuje się szybki postęp oznacza pominiecie co najmniej jednej „epoki”. W tekście znacząco nadreprezentowane są polskie prace. Oczywiście jako polscy badacze powinniśmy się czuć zobligowani do promowania osiągnięć polskiej nauki, jednak jeżeli praca ma stanowić „krytyczną syntezę wiedzy”, to trzeba uwzględnić to, że większość badań z tego obszaru, w tym najbardziej znaczące, były prowadzone w ośrodkach poza granicami Polski. Z najważniejszych podejść do rozwoju rozumienia emocji i ich relacji z ToM całkowicie pominięte zostały te prowadzone przez zespół J. Decety’ego (U. of Chicago), a badania zespołu S. Baron-Cohena (Cambridge University) są potraktowane bardzo pobieżnie. Autor zupełnie nie zauważa ważnej także w kontekście rozwoju rozumienia emocji kontrowersji dotyczącej natury wczesnych (jeszcze niemowlęcych) kompetencji w zakresie teorii umysłu i ogólnie poznania społecznego i ich ciągłości lub odrębności od kompetencji, które pojawiają się dopiero w wieku przedszkolnym. Dalej, ograniczenie końcowej dyskusji do roli języka w rozumieniu emocji i stanów umysłu jest bardzo zawężające (co zresztą autor zauważa), ale przede wszystkim wtórne i nie wykraczające, a nawet nie w pełni oddające dyskusję, jaka toczyła się w literaturze jeszcze w ostatniej dekadzie XX w. Wniosek, że potrzebne są narzędzia nieobciążone językowo jest w trzeciej dekadzie XXI w. mocno spóźniony – niewymagające od uczestników kompetencji językowych badania nad wczesną percepcją i rozumieniem emocji także u niemowląt są prowadzone od lat (patrz np. Reschke, P. J., Walle, E. A., & Dukes, D. (2017). Interpersonal development in infancy: The interconnectedness of emotion understanding and social cognition. *Child Development Perspectives*, 11(3), 178-183.; Walle, E. A., Lopez, L. D., & Merced, C. A. (2020). Emotion recognition and understanding in infancy and early childhood. *Encyclopedia of infant and early childhood development*, 1, 537-545.).

Drugi artykuł zgłoszony jako część osiągnięcia 2. (Białecka, M., Gut, A., Stępień-Nycz, M., Macheta, K., & Janczura, J. (2024). Beyond the false belief task: How children develop their

knowledge about the mind. *Infant and Child Development*, 33(5), e2528) także nie stanowi w mojej opinii znaczącego osiągnięcia, a, co więcej, rola habilitanta w tej pracy nie była wiodąca. Autorzy wychodzą od zdecydowanie słusznej konstatacji, że badania nad teorią umysłu są nadmiernie zdominowane przez badania oparte na różnych wariantach procedury testu fałszywych przekonań, ale niestety, zaproponowane przez nich narzędzie: IaM (the Interview about the Mind) nie rozwiązuje tego problemu. Dzieje się tak z powodu szeregu zaniechań i błędów popełnionych przy konstrukcji tego narzędzia, z których omówię tylko trzy najważniejsze. Po pierwsze, autorzy nie zastanowili się, dlaczego test fałszywych przekonań tak zdominował badania nad rozwojem teorii umysłu. A nie wynika to wcale wyłącznie z inercji badaczy (skoro już ktoś raz tak zrobił, to inni idą tą samą drogą). Gruntowne uzasadnienie dla tej procedury przedstawił w swoim komentarzu do artykułu Premacka i Woodruffa z 1978 r. D. Dennett. Wykazał tam, że dopiero oczekiwanie, że inny osobnik zachowa się niezgodnie z rzeczywistością, a zgodnie z ukrytym (błędnym) stanem umysłu co pozornie będzie nieracjonalnym zachowaniem, może jednoznacznie wykazać konstruowanie przez danego osobnika (dorosłego, dziecko czy zwierzę) modelu stanów wewnętrznych innych osobników jako poznawczej podstawy zachowań społecznych. To, że takie zadanie nie oddaje całości wiedzy o umyśle, było jasne od początku badań nad dziecięcymi teoriami umysłu w dwóch ostatnich dekadach XX w. i skłoniło szereg badaczy (lista jest zbyt długa by ją wymieniać w całości, ale można zacząć od A. Leslie'go, S. Baron-Cohana, H. Wellmana, J. Flavella, A. Gopnik, T. German, M. Tomasello, K. Wynn, R. Baillargeon, G. Gergely'ego i G. Csibę i wielu innych) do poszukiwania innych zadań, które mogłyby dobrze wskazywać inne kompetencje składające się na, lub niezbędne do wytworzenia teorii umysłu: rozumienie emocji i zamiarów, rozumienie celowości i racjonalności działania, rozumienie percepcji i perspektywy percepcyjnej, konstruowanie i rozumienie uwspólnionej uwagi itd.). Jednym z ważnych przykładów, do którego odwołam się jeszcze dalej, jest opracowana przez zespół H. Wellmana w pierwszej dekadzie XX w. i zwalidowana w wielu kulturach skala rozwoju teorii umysłu (patrz np. Yu & Wellman, *Dev. Rev.* 2024). Autorzy skali opracowali zadania wykazujące opanowanie przez dzieci kolejnych kluczowych pojęć i rozumowań związanych z umysłem, z których pełne rozwiązanie testu fałszywych przekonań oraz rozumienie ukrytych emocji są ostatnimi. Habilitant i współautorzy artykułu poszli inną drogą. Zamiast konstruować jak najmniej obciążone zadania typu eksperymentalnego, postanowili oprzeć się na klasycznej Piagetowskiej metodzie wywiadu, „dziedzicząc” przy tym wszystkie jej wady, takie jak arbitralność interpretacji. Pozycje w stworzonym przez zespół autorów wywiadzie nie odnoszą się do kluczowych pojęć teorii umysłu, takich jak zamiar, celowość działania, wspólna uwaga, czy rola emocji, ale do abstrakcyjnych wymiarów pojęcia „myśli”. To ogranicza wartość tej metody jako faktycznej miary rozwoju teorii umysłu, ale też obciąża ją szeregiem problemów interpretacyjnych. Co więcej, w pracy brak czy to analizy semantycznej, czy psychologiczno-funkcjonalnej lub obliczeniowej, która uzasadniałaby wybór akurat takich, jak wykorzystane w wywiadzie, wymiarów pojęcia umysłu i myśli. O niewidocznych stanach umysłu możemy mówić tylko językiem metaforycznym. Stwierdzenie, że „myśli są w mózgu” z punktu widzenia wykształconego dorosłego być może najlepiej oddaje „lokalizację” myśli, ale ciągle jest to metafora. Dla małego dziecka, które jeszcze nie wie jak działa mózg, ale wie, że myśli są niematerialne, a w każdym razie odmiennej natury niż zwykle materialne przedmioty, odpowiedź że „myśli są w niebie” może ten abstrakcyjny charakter

myśli oddawać znacznie lepiej niż zlokalizowanie myśli w cielesnym mózgu. Takie problemy komunikacyjno-interpretacyjne pojawiają się przy każdym pytaniu wywiadu. Co więcej, prawdopodobnie niektóre pytania w ogóle nie mogą być poprawnie zrozumiane przez małe dzieci („do czego są myśli podobne?” – to pytanie może być przez małe dzieci traktowane jako wymuszenie odwołania do podobieństwa percepcyjnego, nawet jeśli dla dziecka nie ma to sensu), więc odpowiedzi mogą iść (i pewnie idą) całkowicie „w poprzek” skali oceny. Duża zgodność dorosłych sędziów kompetentnych oceniających tę skalę o niczym nie świadczy – pokazuje tylko, że jako dorośli posługujemy się podobnym językiem odnoszącym się do „bytów mentalnych”. Ale załóżmy na moment, że kierunek wybrany przez autorów jest słuszny. Mogłoby to potwierdzić badanie trafności zewnętrznej narzędzia z wykorzystaniem klasycznego testu fałszywych przekonań, ale przede wszystkim wielowymiarowego, czulszego narzędzia, takiego jak np. wspomniana wcześniej skala rozwoju teorii umysłu Wellmana. Autorzy nie zadbali o taką, oczywistą i stosunkowo łatwą do przeprowadzenia wraz z innymi testami, walidację swojego narzędzia, zostawiając to do przyszłych badań.

Trzeci artykuł w tym cyklu (Macheta, K., Gut, A., & Pons, F. (2023). The link between emotion comprehension and cognitive perspective taking in theory of mind (ToM): a study of preschool children. *Frontiers in Psychology*, 14, 1150959) oceniam już inaczej. Został w nim postawiony problem, który chociaż sam w sobie nie jest specjalnie oryginalny (badania nad związkiem zdolności do przyjmowania perspektywy, także w wymiarze emocjonalnym i teorią umysłu zapoczątkował ponad 40 lat temu J. Flavell), o tyle takie ujęcie, jak zaproponowali autorzy artykułu – zestawienie zdolności do przyjmowania perspektywy nie tylko z testem fałszywych przekonań, ale także analogicznym zadaniem rozumienia nieprzejrzystości stanów umysłu, opracowanym przez jednego ze współautorów artykułu oraz z rozumieniem emocji, jest co najmniej ważnym przyczynkiem do badania tego problemu. Badanie zostało starannie zaplanowane, przeprowadzone i opisane. Habilitant jest pierwszym autorem artykułu. Jest to jedyny artykuł w całym dorobku habilitanta, który doczekał się zauważalnej liczby 9 cytowań w recenzowanych czasopismach, w publikacjach spoza zespołów autorów (większość pozostałych cytowań dorobku habilitanta to albo autocytowania albo cytowania w pracach innych członków zespołu), pomimo że od jego publikacji upłynęły zaledwie trzy lata. Jednak pomimo pozytywnej oceny tego elementu, nie mogę uznać że całość cyklu publikacji zgłoszonego jako osiągnięcie 3. stanowi znaczący wkład habilitanta do rozwoju wiedzy naukowej.

Merytoryczna ocena czwartego osiągnięcia – dwóch artykułów poświęconych roli superwizji dla funkcjonowania terapeutów logopedycznych jest całkowicie poza moimi kompetencjami. Pierwszy artykuł został opublikowany w języku polskim w czasopiśmie „Logopedia” i jest krótką prezentacją i dyskusją wyników sondażu na temat potrzeby i korzystania z superwizji przeprowadzonego na próbie ok. 225 osób wykonujących zawód logopedy. Choć praca może mieć praktyczne znaczenie dla formowania dobrych praktyk i prawa regulującego pracę w tym zawodzie, nie wydaje się, by badanie rozwiązywało istotny problem naukowy. Habilitant jest w tej publikacji drugim z czterech autorów. Drugi artykuł został opublikowany w języku angielskim w dość prestiżowym czasopiśmie „Scientific Reports” (Hartmann, K. K., Solak, A. M., Średniawa, M. M., & Michalik, M. (2025). Supervision and occupational burnout among Polish speech therapists.

Scientific reports, 15(1), 15379; habilitant jest tu pierwszym autorem) i dotyczy związku z korzystaniem przez polskich logopedów z superwizji a poczuciem wypalenia zawodowego. Znaczenie naukowe tej pracy wydaje się większe, ale wciąż jest to raczej przyczynek, niż rozwiązanie nowego, istotnego problemu (jak sprawdziłem, problem roli superwizji w zapobieganiu wypaleniu zawodowego u terapeutów, także logopedycznych, jest problemem, dla którego istnieje bogata literatura). W sumie więc trudno uznać cykl publikacji zgłoszony jako osiągnięcie 4 jako osiągnięcie, które może być podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego, może jednak być ono elementem tzw. „dorobku towarzyszącego” (zwłaszcza drugi z artykułów).

Podsumowując, spośród czterech osiągnięć naukowych zgłoszonych przez habilitanta, trzy nie spełniają ustawowego kryterium wniesienia znacznego wkładu w rozwój określonej dyscypliny (tu psychologii). Takim osiągnięciem może być jednak osiągnięcie zgłoszone jako pierwsze („Opracowanie wieloaspektowej definicji emocji oraz pięcioczynnikowego modelu cech emocjonalnych wraz z operacjonalizacją”), składające się z autorskiej monografii naukowej oraz dwóch powiązanych z nią tematycznie autorskich rozdziałów w monografiach zbiorowych w języku polskim i dwóch artykułów w języku angielskim w czasopismach indeksowanych w bazach Scopus i WoS. Do tego w moim poczuciu można doliczyć stanowiące spójny tematycznie z poprzednim cykl dwóch artykułów składających się na osiągnięcie 3. Wydaje się, że przedstawiona monografia i łącznie 6 powiązanych z nią, choć już bardziej przyczynkowych, artykułów to w pełni satysfakcjonujący dorobek habilitacyjny. Niestety, jak zaznaczyłem wcześniej, nie mam kwalifikacji do merytorycznej oceny tego osiągnięcia, więc w ostatecznym głosowaniu nad nadaniem stopnia będę musiał oprzeć się na opinii bardziej kompetentnych recenzentów. Jednak w konkluzji niniejszej recenzji będę wnioskował o nadanie kandydatowi stopnia doktora habilitowanego, mimo negatywnej oceny pozostałych osiągnięć przedstawionych w autoreferacie.

Spełnienie wymogu art. 219, ust. 1, pkt 3 Ustawy

Habilitant realizował działalność naukową w dwóch uczelniach: Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Uniwersytecie KEN, a także odbył dwa miesięczne staże naukowe (na Uniwersytecie La Laguna w Hiszpanii w 2025 r i Uniwersytecie w Cienfuegos na Kubie w 2024 r), spełnia więc kryteria określone w art. 219 ust. 1 p. 3 Ustawy (wykazał się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej).

Dorobek towarzyszący, organizacyjny i dydaktyczny.

Ponieważ Ustawa nie wskazuje oceny tzw. „dorobku towarzyszącego” jako kryterium w postępowaniu habilitacyjnym, zaznaczam krótko, że poza publikacjami zgłoszonymi jako osiągnięcia naukowe do stopnia doktora habilitowanego, kandydat posiada szereg innych publikacji, zarówno w wydawnictwach krajowych, jak i indeksowanych w bazach WoS i Scopus. Łącznie ze zgłoszonymi jest to ok. 20 publikacji. Liczba cytowań jest jednak stosunkowo niewielka – Najbardziej inkluzywna baza danych – Google Scholar podaje 74 cytowania z których jednak większość to cytowania w innych pracach autorów cytowanych prac (autocytowania), a spora część to też cytowania w niepublikowanych źródłach (sam habilitant nie podaje danych

naukometrycznych). Habilitant był kierownikiem jednego grantu NCN Preludium. Jest też autorem i współautorem ok. 20 różnego rodzaju prezentacji konferencyjnych (krajowych i międzynarodowych)

Habilitant nie podaje we wniosku informacji o pracy dydaktycznej i organizacyjnej na swoich uczelniach lub w towarzystwach naukowych i innych organizacjach (nie ma takiego obowiązku). Podaje jednak, że był członkiem komitetów organizacyjnych ok. 10 konferencji naukowych oraz co najmniej trzech recenzji dla czasopism indeksowanych na liście Scopus.

Konkluzja

Pomimo przedstawionych powyżej wątpliwości uznaję, że uzyskany po doktoracie dorobek naukowy dr Kristiana Hartmanna, w tym przedstawiona jako osiągnięcie 1. monografia naukowa i cykl 4 artykułów (6, jeśli doliczyć powiązane artykuły wskazane w osiągnięciu 3), wnosi znaczny wkład do rozwoju dyscypliny psychologia. W związku z tym **stwierdzam, że dorobek naukowy dr Kristiana Hartmanna spełnia kryteria art. 219 ust. 1 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz. U. 2020, poz. 85, z późniejszymi zmianami)** i popieram wniosek o nadanie dr Kristianowi Hartmannowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie psychologia.

Podpisany elektronicznie przez
Macieja Hartmana, Uniwersytet Warszawski
01.07.2026
2113253-142707